

**O KRYZYSIE HISZPAŃSKIM I AMERYKAŃSKIM. UWAGI POCZYNIONE  
NA MARGINESIE TEKSTU MAGDALENY BARBARUK „HISZPAŃSKI  
«KRYZYS XVII WIEKU»”**

Po lekturze tekstu nie sposób uwolnić się od niego, od poruszanej problematyki, sformułowań, informacji. Prowokuje do dalszych przemyśleń rozmaitych spraw. Zatrzymam się tylko nad jedną. Nieodparcie nasuwa się pytanie, czy możemy porównywać kryzys hiszpański XVII wieku z tym amerykańskim z początku XXI wieku? Z jednej strony wskazywać możemy na rozmaite podobieństwa. Oba kryzysy dotyczą krajów odgrywających kluczową rolę w porządku globalnym tych różnych epok. W obu przypadkach kontekst globalny jest też istotny dla zrozumienia zarówno potęgi jak i kryzysu tych krajów. Oba państwa to emitenci pieniądza globalnego. Hiszpańskie ośmiorealki były ważnymi pieniędzmi pierwszego rynku globalnego, jakim stał się rynek srebra dzięki amerykańskiemu kruszcowi. Dlatego Dennis Flynn i Arturo Giráldez zatytułowali swój tekst „Globalization began in 1571” (2006). Wtedy Hiszpanie uruchomili regularne transpacyficzne połączenie między Acapulco a Manilą. W rezultacie do Chin zaczęło docierać srebro opuszczające Amerykę w dwóch przeciwnych kierunkach: na zachód przez Europę i na wschód przez Pacyfik. Globalnego charakteru dzisiejszego amerykańskiego dolara chyba nie trzeba tłumaczyć. Można wymieniać dalsze podobieństwa ale wraz z podobieństwami wyraźne stają się też różnice. Zaczniemy od zadłużenia. Wzrost zadłużenia amerykańskiego to proces ostatnich trzech dekad a warto przypomnieć, że w okresie międzywojennym Stany Zjednoczone odgrywały ważną rolę światowego pożyczkodawcy (Arrighi, 2002, 317). W przypadku Hiszpanii zadłużenie towarzyszyło budowaniu jej amerykańskiego imperium od początku. Jak podaje Fernand Braudel kortezy skarżyły się na odpływ kruszców w 1527, 1548, 1552, 1559 „co ich zdaniem było przyczyną ubożenia kraju” (2004, 500). Giovanni Arrighi wskazuje na kolejną istotną różnicę. Odróżnia od siebie „dwie elementarne formy kapitalistycznej organizacji identyfikowane jako kapitalizm państwowy (monopolowy) i kapitalizm kosmopolityczny (finansowy)” (2002, 162-3). Powołuje się

przy tym na Fernanda Braudela, który pisał, że w „Wenecji państwo było wszystkim a w Genui wszystkim był kapitał” (1982; cyt. za: Arrighi, 2002, 145). O ile w kapitalizmie państwowym kluczową rolę odgrywają instytucje państwowe i ich regulacje prawne, to w kapitalizmie kosmopolitycznym najważniejszy jest prywatny kapitał i umowy zawierane przez jego posiadaczy. Także za Braudem Arrighi wyróżnia w rozwoju kapitalizmu 4 następujące po sobie cykle: Genuę (której kupcy finansowali Imperium Hiszpańskie), Zjednoczone Prowincje Niderlandów, Wielką Brytanię i Stany Zjednoczone. W końcu dochodzi do wniosku, że w tym rozwoju kapitalizmu cykle dominacji prywatnego kapitału przeplatały się z cyklami dominacji państwa. Zatem, o ile Wenecję, Niderlandy i Stany Zjednoczone charakteryzuje dominacja instytucji politycznych, to Genuę i Wielką Brytanię charakteryzuje kluczowa rola kapitału prywatnego i kosmopolitycznego rynku, który on i jego operacje konstituowały. W konsekwencji kryzysu hiszpańskiego rolę kluczową w światowym systemie kapitalistycznym przejęły Niderlandy z ich kapitalizmem państwowym i nadawanymi przez państwo monopolami handlowymi. W tej perspektywie pojawia się możliwa kolejna różnica pomiędzy kryzysem hiszpańskim a amerykańskim. Skoro cykl amerykański charakteryzuje dominacja instytucji państwowych to pojawia się możliwość, że cykl następujący po amerykańskim będzie oparty, jak w XIX-wiecznym porządku globalnym Imperium Brytyjskiego, na kosmopolitycznym rynku z dominacją kapitału prywatnego. Oczywiście to jedynie konsekwencja porządku następujących po sobie cykli kapitalizmu zaproponowanego przez Giovanni Arrighiego. Obecnie obserwatorzy raczej piszą o coraz większej roli państwa i jego regulacji, jako konsekwencji procesów zaliczanych do globalnego kryzysu. Coraz więcej głosów wskazuje także na coraz ważniejszą w globalnej gospodarce rolę Chińskiej Republiki Ludowej, jej instytucji państwowych i polityki. Czy rzeczywiście po okresie dominacji amerykańskiej będzie można mówić o cyklu kosmopolitycznego rynku z dominującą rolą prywatnego kapitału, jak w okresie Genui czy Wielkiej Brytanii? Czy kosmopolityczny rynek prywatnego kapitału będzie mógł być częścią globalnego porządku, w którym Chińska Republika Ludowa odgrywać będzie coraz większą rolę, jak oczekują tego niektórzy badacze? Jedynie przyszłość może odpowiedzieć na te pytania. Pod adresem interesującej konstrukcji Arrighiego chciałbym tu sformułować przynajmniej jedną wątpliwość. W okresie dominacji amerykańskiej pojawił się pieniądz papierowy, który dziś ma często charakter elektronicznych zapisów. Sam Arrighi pisze o tym, że papierowy pieniądz stał się ważnym elementem globalnej domina-

cji Stanów Zjednoczonych oferując emitentowi szczególne przywileje. Między innymi możliwość wpływu na wielkość emisji pieniądza i jego wartość. Hiszpania i jej kryzys to czas pieniądza kruszcowego, srebrnego i złotego, którego wartość zależała od zawartości kruszcu a emisja od zasobów srebra i złota dostępnych emitentowi. To dwa różne światy: świat pieniądza kruszcowego i świat pieniądza papierowego. W pierwszym władza często wydaje więcej niż posiada, dlatego zadłuża się u prywatnych posiadaczy, co daje im okazję politycznych wpływów. W świecie pieniądza papierowego władza polityczna swoimi decyzjami określa emisję pieniądza, od którego zależne są także instytucje prywatne i ich ekonomiczne możliwości. Papierowy pieniądz i prawo jego emisji stają się ważnym narzędziem władzy politycznej. Czy w takim świecie możliwy jest powrót do dominacji prywatnego kapitału, który oparty byłby na pieniądzu, o wartości którego decydowałaby władza polityczna? Chyba, żeby powrócić do pieniądza kruszcowego, ale wtedy z jednej strony pojawia się pytanie „Czy jest to możliwe?” a z drugiej „Czy jest to pożądane?” Przerwywam te rozważania, które choć bardzo odbiegają od interesującego tekstu Magdaleny Barbaruk, to jednak zostały sprowokowane jego lekturą, za co także jestem autorce wdzięczny.

#### **Literatura:**

- Arrighi, Giovanni; 2002, *The Long Twentieth Century. Money, Power, and the Origins of Our Times*, London: Verso
- Braudel, Fernand; 1982, *The Wheels of Commerce*, New York: Harper & Row
- Braudel, Fernand; 2004, *Kultura materialna, gospodarka i kapitalizm XV-XVIII wiek*, tom III, *Czas świata*, tłum. Jan i Jerzy Strzeleccy, Warszawa: PIW
- Flynn, Dennis; Arturo Giráldez; 2006, *Globalization began in 1571*; w: Barry K. Gills, William R. Thompson (red.), *Globalization and Global History*, London: Routledge, 232-247